



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

DZIENNIK CZĘSTOCHOWSKI

Polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki
Poświęcony sprawom miejscowym oraz

ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

CENA PRENUMERATY
dla miejscowych i zamiejscowych:
Rocznie Rb. 6.—
Półrocznie — 3.—
Kwartalnie — 1.50
Miesięcznie — 10

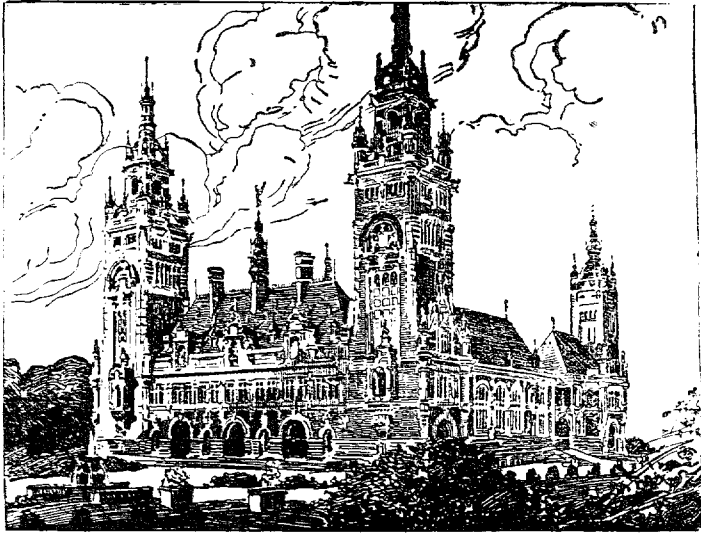
Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II № 38, telefonu № 59, skrzynka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Dziennik-Częstochowa”.
Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 5-ej do 7-ej wieczorem.
Administracja w dni powszednie do godz. 6-ej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-ej rano.
Prenumeraty i ogłoszenia w Częstochowie przyjmuje księg. p.f. J. Nowicki i S-ka.

CENA OGŁOSZENIA:
Za jeden wiersz lub jego miejsce na 1-szej stronie 30 k., na IV-ej 10 k. Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadsyłane za wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz.

Krajowy DOM ZLECEN
— dla —
handlu, przemysłu i rolnictwa.
Warszawa — Marszałkowska 124
załatwia:

- 1) w dziale **BANKOWYM**, wszelkie operacje finansowo-bankowe, np. przyjmowanie lokaty depozytów, rachunki bieżące, kupno i sprzedaż papierów procentowych, konwersje listów, obsługa spółek zarobkowych, stowarzyszeń wspólniczych itp.
- 2) w dziale **Hypotecznym**, lokata sum i pośrednictwo, kupno i sprzedaż nieruchomości, regulacja hipotek.
- 3) w dziale **Przemysłowym**, przedstawicielstwa, kredyty przemysłowe, wszelkie pośrednictwa itp.
- 4) w dziale **Rolnym**, obsługa finansowa dla firm i spółek, pośrednictwo przy sprzedaży zbóż, nasion i majątków, parcelacja, kredyty rolne, produktowe, sprzedaż i kupno węgla, chmielu, spirytusu i okowity, opasów itp. Nowozy sztuczne i narzędzia.
- 5) w dziale **Leśnym**, kupno i sprzedaż lasów, ciekę, a głównie materiałów i racjonalizacja gospodarstw leśnych, taksacja itp.

Adr. tel. „KRAJOWY-WARSZAWA”.



Projekt gmachu
PAŁACU POKOJU
w Haadze,

sporządzony przez budowniczego Cordonnies, odznaczony I nagrodą.

Kalendarzyk.

D. 9 Lipca.

Imiona chrześcijańskie: dziś Weroniki P., jutro 7 braci męcz. synów Felicyty.
Imiona słowiańskie: dziś Strachota, jutro Radziwoja.
Wschód słońca g. 3 m. 46, zachód g. 8 m. 22.
Daty historyczne: 1703. Wielkopoleanie zawarły konfederację pod łaską Bronisza.

Na rozdrożu.

Powszechna radość zapanowała w prasie i kraju na wieść o spodziewanej dymisji gabinetu...
Przedwczesna radość!
Zanim słońce wejdzie—rosa oczy wyje...
W rozmowie ze współpracownikiem „XX Wieku”, jeden z ministrów rzekł:
„O dymisji gabinetu tymczasem nie może być mowy”.
Lampa naftowa systemu Goremykin i Comp. przyręconym knotem gasnie, pękając miarowo...
Czadząc i filując — krwawym blaskiem oświeca wilgotne ściany dusznego i ponurego więzienia ludów...
Na nic senne dmuchanie Dumy państwowej — usiłowania zbyć ją żywota.
Już zdawałoby się zgaśnię... a pali się...
A wszak pokwapiono się już ułożyć spis kandydatów do nowego ministerjum.
„Członkowie partji K. D. zaliczeni są do spisu kandydatów przez autorów projektu. W rzeczywistości K. D. nie przyjmie udziału w gabinetcie o takim charakterze” broni się „Riecz” przed napaszcą części prasy petersburskiej.
Ciekawe, czy to jest osobiste zdanie „Riezi”, czy też „Riecz” ma w tym względzie oficjalne dyrektywy partji Wolności ludu, których motywby byłoby pożądanem ująć w organie partji...
Boć w razie ustąpienia ministerjum jest

to kwestja pierwszorzędnej wagi czy gabinet przysięże ma być jednolity czy mieszany.
Jeśli ma być jednolity — na jakiej większości oprze się partja K. D.?
Porozumienie się z trudownikami w tej sprawie uznano za niemożliwe.
Błok z prawicą Dumy spowodowałby rozłam i wyodrębnienie lewej frakcji kadetów, co jest znowuż dla stronnictwa niepożądane.
A do tego Rada Państwa jest nastrojona wcale nie tak reakcyjnie. Szczególnie centrum, które postanowiło domagać się dymisji ministerjum, że już nie wspominamy o lewicy z 14 kadetów złożonej...
Pokusa wielka...
Jak przed młodziannym Herkulesem przed partją „Wolności ludu”—rozdroże...
Na prawo—utorowany gościniec o portunizmu i zdrady.
Na lewo—stroma, ciernista ścieżka walki do ostatniego tchnienia...
Na granicznym szlupie z jednej strony wiadać napis:
„Życie to szereg kompromisów” z drugiej zaś wyrzyły drogowskaz szczerego ruchu wolnościowego...

Pogrom białostocki.

Relacja komisji Dumy.
(Według Agencji telegraficznej petersburskiej.)
(Dalszy ciąg).
Syna fabrykanta, Polaszczuka, żołnierze aresztowali; kiedy go prowadzono przez miasto, chuligani bili ich raz po raz.
Najajutrz, o godz. 9-ej zrana przyszedł do

garbarni robotnik Michałka, a zobaczywszy, że na strychu schowali się Ajzyk Bochroch, Icek Ciemnik i Zoroeh Reznik, przywiódł żołnierzy, którzy zabili Bochrocha i Ciemnika. Reznik usiłował zbiedz, schwytano go jednak i aresztowano jako podejrzanego o zamordowanie dziecka.
W piątek kilku żydów z przylegających do tartaku Zabudowskiego domów zgromadziło się w zabudowaniach przedsiębiorstwa; część ukryła się w oddziale kotlarskim, część zaś w pomieszczeniu stróża, chrześcijanina, Kazimierza Pietkiewicza, i majstra Tomasza Niemiry.
Ponieważ jednak stróż i majster oszajmili ukrywającym się, że policja nadzwyczaj surowo przestrzega, aby nie dawano żydom schronienia, wobec tego żydzi zmuszani byli ukryć się wszyscy razem w oddziale kotlarskim.
Temperatura stała się tam okropna, dzieci zaczęły się dusić.
Kiedy więc na ulicy Mikołajewskiej pogrom pozornie się skończył, ukrywający się żydzi postanowili rozejść się. Część ich przeszła do drewnianej oficyny, należącej do Abrahama Katza, część została w tartaku, reszta zaś ukryła się w lokalu biura przedsiębiorstwa.
Oficyna drewniana, o której wspomniano wyżej, przylega do sadu wychodzącego na Bojary.
Kiedy żołnierze, którzy skończyli ostrzeliwanie domu Polaszczuka ukończyli tę czynność, wtargnęli przez przewrócony parkan na podwórze zabudowań Zabudowskiego i zaczęli ostrzeliwać dom Abrahama Katza.
Inni żołnierze żądają, aby zatrzymani odeszli na bok; ci, wiedząc, co znaczy ta propozycja, stawiają opór, wtędy chuligani tłuką ich kolami. Ale ofiary żyją jeszcze. Chuligani proszą żołnierzy, aby ich dobili i żołnierze wystarczają w głowę kończą robotę chuliganów.
Następnie chuligani wpadają z żołnierzami do mieszkania żyda Ajnsztejna, burzą je, zabija

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wchodzące, od najwycyżniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznym wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych, przy pomocy kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty szkatułarskie. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w miejscowościach najodleglejszych. Informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. **Gany przystępne.**

Artystyczny Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski Kruszyński i Proszowski w Częstochowie, ul. Aleja dom wieszny (dawnej I. WASZEK.) 282

ją ojca, synów: 19-letniego Szmula i 32-letniego Rachmela, a matkę Szajnę i córkę, 18-letnią Sonię, wyprowadzają z mieszkania. Córka usiłuje ratować się ucieczką, aletraniona wystrzałem żołnierza w nogę, pada; policjant, widząc, że jest tylko raniona, zabija ją wystrzałem z rewolweru. Matce żołnierze każą odejść na bok; zaledwie to uczyniła, padła zabita kulą żołnierza. W ten sposób zginęła cała rodzina.

Pewne zamieszanie wśród chuliganów uczyniła śmierć chłścianina, Chodakiewicza. Trzeba nadmienić, że w ogrodzie Chodakiewicza, jak również sąsiadów jego, chowali się przerażeni żydzi. Chodakiewicz, widząc, że córki jego, wziął siekiere i poszedł zabić otwór w parkanie ogrodu. W tym czasie, patrol wojskowy strzelał z dwóch stron: jeden od strony ulicy, a drugi w ogrodach i. jak się okazało, patrol strzelał wzajemnie do siebie. W tej strzelaninie podobno raniono żołnierza.

Pod ten ogień krzyżowy widocznie dostał się Chodakiewicz. Tymczasem przy oględzinach ciała Chodakiewicza, stwierdzono, że miał rozciętą rękę. Z tego skorzystał chuligan i poczęł wołać, iż „żydzi zabili właściciela ogrodu”. Nie można przypuścić, aby żydzi targnęli się na życie Chodakiewicza, który dla im schronienia w swoim ogrodzie. Ranę na rękę można wytłumaczyć tylko celami prowokacyjnymi.

O ile udało się zebrać wiadomości, Chodakiewicza pochowano bez sekcji sądowo-lekarskiej, tylko po oględzinach; dlatego nie stwierdzono, czy ręką został rozrąbana za życia jego czy po śmierci. Zrozpaczona córka Chodakiewicza zwróciła się z prośbą do p. o. policmajstra, Macewicza, o przeprowadzenie śledztwa.

Macewicz, otoczony chuliganami, zwrócił uwagę na trupy; chuliganowie powiedzieli mu, że trupy leżą w ogrodzie i w domu. Na to Macewicz odpowiedział dość laskawie: „Zwróciło się przeciwko naszym”.

W sobotę rano znów ukazał się patrol wojskowy pod dowództwem policjanta i znów dokonywał rewizji domów. Udało mu się znaleźć żyda robotnika, siedzącego od czwartku w piecu kaflowym.

Na pytania: „Co tu robisz?”—robotnik milczał, wtedy policjant zawołał do żołnierza: „Bij go karabinem!” Żołnierz uderzył robotnika kolbą i rozbił mu głowę. Z rozporządzenia policjanta który ulitował się nad żyjącym jeszcze robotnikiem, żołnierz dobil go trzema wystrzałami.

(D. c. n.)

NOWINY.

Kompanja wileńska. Dziś o godz. 8 rano, przybyła do Częstochowy kompanja z Wilna w liczbie przeszło 1000 osób. Kompanja ta przeciągnęła przez miasto procesjonalnie z fetonami i chorągiewkami, mając na czele 3-ch księży. Ze spiewem „Kto się w opiekę poda Panu swemu”, kompanja stanęła u stóp Jasnej Góry.

Z Żarków wczoraj zrana przyszła wiadomość o oczekiwanym pogromie. Przyczyną trwożnego nastroju ludności żydowskiej w tem miasteczku, jest tajemnicze zabicstwo młodego chłopca, chrześcianina, które przypisują żydom. Skutkiem tej pogłoski okoliczna ludność włościanańska jest silnie wzburzona. Pogromu oczekiwano na czas po ukończeniu nabożeństwa w miejscowym kościele. W celu zapobieżenia pogromowi organizacje socjal-demokracji, bandy, socjal-sjonistów i innych partji skrajnych wystąpiły z Częstochowy i Zagłębia Dąbrowskiego swe drużyny bojowe. Jednak dzień wczorajszy upłynął zupełnie spokojnie. Pomimo to ludność żydowska w Żarkach oczekuje dalej pogromu, którego spodziewają się na wtorek, gdyż w tym dniu ma się odbyć pogrzeb owego zabitego chłopca. W Żarkach znajduje się pół setny kozaków.

Kradzież. Nocy dzisiejszej w mieszkaniu inż. Gryźewskiego w domu na rogu Alei II i ul. Teatralnej dokonano kradzieży. Złodzieje zabrali wszystkie rzeczy, które nie były pod zamknięciem. Pp. Gryźewscy nie byli obecni w mieszkaniu.

Posel piotrkowski ks. kanonik Marjan Fułman, w poprzednią niedzielę bawił w Rozpry. Ks. posel witany był owacyjnie.

Trup w studni. W studni suchej znajdującej się przy drodze Gorczewskiej, pod Warszawą znaleziono zwłoki 28-letniego mężczyzny, jak się później okazało, Wacława Witta, szwca. Jakim sposobem Witt znalazł śmierć w studni—nie wiadomo. Istnieje przypuszczenie, że popełnił notu jakiegoś tajemnicze zabicstwo.

Z Wilna. Przed ostatecznymi egzaminami w Wileńskim 3-im gimnazjum niejaki Fajwisz Berman podał prośbę o dopuszczenie go jako eksterna, do egzaminów na patent z 8 klas. Berman uczył się w gimnazjum, ale w czasie strajku był wydalony. Przy przyjęciu prośby, zarządano co niego świadectwo prawomyslności, gubernator jednak świadectwa nie wydał. Nareszcie po długich staraniach rodziców Bermana kurator Wileńskiego okręgu naukowego pozwolił mu zdać egzaminy. Berman egzaminy zdał, jednak świadectwa z rozkazu gubernatora mu nie wydano. Władza gimnazjalna prosiła kuratora o pozwolenie wydania świadectwa. Kurator zwrócił się w tej kwestji do ministerjum. W tych dniach dopiero otrzymano pozwolenie ministerjum oświaty na wydanie Bermanowi świadectwa z ukończenia 8 klas gimnazjum.

Zajścia z oficerem. W tych dniach w pociągu dążącym do Wilna, między stacjami Podbrodzie-Berdany miało miejsce: Starszy konduktor ze swoim pomocnikiem kontrolowali bilety. Przy przejściu z jednego wagonu do drugiego we drzwiach wagonu 2-jej klasy konduktorzy spotkali się z młodym porucznikiem, który bardzo niechętnie ustąpił im z drogi. Na platformie wagonu były otworzone drzwi, co jest surowo przez przepisy kolejowe wzbronione.

Starszy konduktor w najprzeczniejszej sposób zwrócił się do oficera, prosząc go, aby pozwolił konduktorowi zamknąć drzwi. Na to oficer szorstko odpowiedział, że wcale nie chce aby drzwi zamykano. Konduktor powoływał się na przepisy—ale oficer tak się uniósł, że chciał zrzucić konduktora z wagonu, czemu zapobiegł starszy konduktor.

Podczas szamotania się, oficer podrapał konduktora i twarz i ręce.

Oficer pobiegł po szpadę do wagonu; konduktorzy przeszli do następnego wagonu.

Gdy pociąg przybył na st. „Wilno” konduktor prosił o zaarrestowanie oficera i spisanie protokołu, przymym przedstawił jednocześnie świadectwo lekarskie o obrażeniach na ciele. Przy spisaniu protokołu porucznik nie zapierał się swych postępów, lecz dodał, że konduktor niegrzecznie zwracał się do niego na „ty”.

Obecni oficerowie uprzedzili nadkonduktora, którego pogardliwie nazywali „szpakiem”, że ubliżać „panu oficerowi” nie wolno i, że sąd ukarze go za to surowo.

Za cudze winy. W zeszłym tygodniu: w Kijowie w lochu przy mieszkaniu poddanego tureckiego Hamet-Ali-Ogły, znaleziono skład patronów z 1,500 szt. Naturalnie, Hamet Ali Ogły został aresztowany. Predko jednak wyjaśniło się, że nie tylko wrota domu, gdzie mieszkał aresztowany, nigdy nie były zamykane, lecz i loch od paru miesięcy stał otworem. Z powodu katerycznego zaprzeczenia aresztowanego i interwencji tureckiego konsula, Turcy po pięciodniowym areszcie, zostali uwolnieni. Przypuszczają że patrony zostały złożone w lochu przez kogo innego.

Z martyrologii politycznej. W mowie swej przeciwko karze śmierci poseł Łednicki między innymi powiedział:

„Wiecie, że na karę śmierci skazany był Dostojewski, że gdyby nie nastąpiło ulaskawienie, to literatura rosyjska, naród rosyjski byłby pozbawiony jednej z największych swoich chwał, jednego z najpiękniejszych klejnotów. Ktoż wie, że takich skarbow dla życia rosyjskiego jest zakrytych na pustynnej wyspie Bezezan, albo gdzieindziej, gdzie padło tyle młodych żywotów. W tej chwili rozpamiętywania należy wspomnieć o wszystkich bohaterach legendarnych, zamordowanych za ideę. O tych bohaterach, których zna każdy naród, którego przedstawiciele zasiadają w tej wysokiej Dumie, zna i naród, do którego ja należę: naród polski przyniósł bodaj największą liczbę ofiar temu bożkowi krwi, (Okłaski). Wspominał w tej chwili, jak stopniowo, krok za krokiem, kiedy umierali dekabrysty, podnoszono wysoko sztandar Polaków z napisem: „Za wolność naszą i waszą” i jak kładzie głowę bohater legendarny, Szymon Konarski (okłaski). Na jego miejsce, na miejsce innego Polaka, ks. Sciegiennego, zwiastuna rewolucji 1848 i 49 r., ukazują się rosyjscy „pietraszewcy” i o mało co nie ginie z ręki kata Dostojewski. Jeżeli dalej przejdziecie te nieskończoną martyrologję, jeżeli detrzecie aż do dni naszych, to przekonacie się, jaką olbrzymią liczbę ofiar ponieśliśmy. Począwszy od 1866 do 1892 r., wykonano w Rosji wszystkiego 134 wyroki śmierci, a w ciągu ostatnich ośmiastu miesięcy wykonano około trzystu! Pomyslcie chwilę o tem, pomyslcie o tych, którzy ginęli sami i gubili in-

nych dla tego, że na miejscach władzy siedzą tacy”.

Mówca zwraca uwagę na jedną jeszcze bardzo ważną okoliczność, a mianowicie na możliwość fatalnych pomyłek, które są niemiarknione przy wymiarze sprawiedliwości ludzkiej. Wszystkim znany jest wypadek z Wileńskim i Mankowskim: Obaj skazani zostali na śmierć i przy nowem sądeniu sprawy obydwu uniewinniono. Kara śmierci jest bezpomylna, naprawić pomyłki nie można. A kto zaręczy, że nie ma takich niewinnie zamordowanych?

„Nikt mi nie zaręczy, skoro sam byłem prawie świadkiem takiego wymiaru sprawiedliwości wojskowej podczas powstania w Moskwie, gdzie zamordowano — nie można powiedzieć zastosowano karę śmierci! bo zamordowano bez sądu, bez śledztwa, samowolnie zupełnie Aleksandra Sapozkowa zamiast Mikotajja Sapozkowa?”

Ważne odkrycia w Rzymie. Do najstarszych pamiątek Rzymu należą, jak wiadomo, bazylika św. Klemensa. Dla Stowian ma ona osobliwsze znaczenie ponieważ w dolnym kościele bazyliki znajdują się pamiątki, mające związek z pierwszymi apostołami Słowianczyzny: św. Cyrylem i Metodjem. Na ślady owych pamiątek natrafiono podczas obchodu tysiąclecia obu świętych. W podziemiach szukano za wykopaliskami w zamiarze natrafienia na relikwie świętego Cyryla. Tych, niestety, nie znaleziono. Starano się więc przynajmniej odszukać malowidła mające związek z tym świętym. Zabiegi uwiechodzone zostały pomyślnym skutkiem. Atoli pochodzenie niektórych malowideł błędnie sobie domaczono. Dopiero teraz uczony badacz, ks. Wilpert, wykazał, że najcenniejsze z ozdób i napisów dotyczą grobowca apostoła. Odkryte dekoracje ozdoby sam grób św. Cyryla. Malowidła są w części uszkodzone, a w części bardzo dobrze zachowane. Jeden z obrazów przedstawia św. Cyryla, stojącego przed najwyższym Sędzią. Polecają go apostoł św. Andrzej i papież Klemens, a u dołu żyjący jeszcze wówczas św. Metody w ofierze św. poleca Bogu duszę św. Cyryla. Napis na grobowcu miał sam jeszcze św. Cyryla ułożony w języku łacińskim. Zachowana jest tylko druga połowa, gdzie apostoł poleca się modłom wiernych. Ozdoby i napisy zostały wiernie skopiowane.

Nowe państwo. Terytorjum Oklahoma w Ameryce zajmujące 70 tysięcy angielskich mil kwadratowych obszaru i liczące 2 miliony ludności, przyłączyło się jako 46 państwo do Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki. Państwo to zamieszkuje biali i indyjanie. Cywilizacja tam jest pokązna. Tylko 5 procent ludności nie umie czytać i pisać.

Z prasy rosyjskiej.

„Kiedy koniec?”—takie pytanie stawia „XX Wiek” z powodu przesilenia finansowego. „Każdy rubel spadku naszych walorów państwowych na 8 miliardów długu przynosi właścicielom papierów państwowych 80 milionów straty. Ponieważ walory nasze spadły, według rachunku renty, więcej jak na 25 rubli, to właściciele ich stracili więcej jak 2 miliardy rubli”.

Gazeta za tę stratę czyni odpowiedzialnym rząd. Ale nie tylko walory przyniosły podobne straty, jeszcze więcej stracili właściciele procentowych papierów, a najwięcej—właściciele dywidendowych. Strajki, paniki na rynku pieniężnym ostatecznie złamały główną dźwignię przemysłu—kredyt, i spowodują niemiarknioną ruinę rosyjskiego przemysłu. Właściciele papierów stracili ćwierć swego kapitału. Właściciele przedsiębiorstw stracili trzecią część kapitału i stracą wszystko, jeżeli... „Iżba państwowa nie wywalczy ziemi i wolności, bo wówczas lud sam zacznie zdobywać ziemię i wolność twierdzi „XX Wiek”, a wówczas zgną dla przemysłu! Gazeta sądzi, że tylko ministerstwo z łoną większości lżyby odwrócić niebezpieczeństwo, ministerstwo zaś większości biurokratycznej katastrofę przyspieszy.

Telegramy.

PETERSBURG, 9 TAP. Dnia 7 b. m. Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani Aleksandra Teodorowna wyjeżdżali na wybrzeże zatoki Fińskiej na zachód Oranienbaum, gdzie w obecności Ich Cesarskich Mości dokonano bojowych ćwiczeń przez 22 i 37 brygady artyleryjskie.

PETERSBURG, 9 TAP. Dyrektor kancelarji fińskiej generał gubernatora, gene-

rał major Zoin mianowany został grodzieńskim gubernatorem.

PETERSBURG, 9 TAP. Komisja agrarna uchwaliła pierwszy punkt agrarnego projektu prawa w następującej redakcji:

„W celu powiększenia obszaru gruntów ludności, zajmującej się uprawą roli, oddaje się: 1) grunta użytkowe przemysłu rolnego: skarbuwe, aparanżowe, gabinetowe, klasztorne i cerkiewne; 2) w porządku wyłączenia przymusowego—grunta prywatne.

PETERSBURG, 9 TAP. Wykryto w miejskim zarządzie publicznym roztrwonienie fundusów zapomogowych, co odbywało się w przesiągu paru lat. Deficyt wynosi 27.000 rb.

PETERSBURG, 9 TAP. Komisja piętnastu przystąpiła do powtóronego odczytania ustawy o nietykalności osobistej, włączywszy na wniosek Pietrażyckiego postanowienie o zniesieniu ograniczeń administracyjnych, i uznając za prawne tylko postanowienia zebrań ogólnych.

PETERSBURG, 9 TAP. Mianowany został naczelnik drugiej gwardyjskiej dywizji piechoty generał adjutant Daniłow komendantem korpusu gwardji; naczelnik 24-ej dywizji piechoty generał lejtnant Romanenko naczelnikiem drugiej gwardyjskiej dywizji piechoty; dowodzący szóstą wchodnio-syberyjską dywizją strzelców świty Jego Cesarskiej Mości generał-major Leszczyński mianowany został komendantem pierwszej dywizji piechoty; komendant 147 pułku samarskiego pułku piechoty pułkownik Dragomirow komendantem lejbgwardji pułku preobrażeńskiego.

JAROSŁAW, 9 TAP. Związek ludu rosyjskiego wysłał do prezesa Dumy państwowej telegram z prośbą, aby poczynił starania u Najjaśniejszego Pana o wprowadzenie dyktatury wojennej.

KRONSZTADT, 7 TAP. Dziś sąd wojenno-morski rozpoczął badanie sprawy poddania japończykom kontr-torpedowca „Biedowij”. Oskarżeni: Vice-admirał Rożdżestwieniskij, kapitan Baranow i Siemienow, lejtnanci Krzyżanowski, Leontjew, Miczmanowie: Obrenda, Lasi, Wieliczynskij, Cwiet, Kemadinskij, mechanik kapitan Ciemotowicz.

KRONSZTADT, 9 TAP. Wczoraj w sądzie wojenno-morskim wygłaszała mowę reszta obrońców, żądających uniewinnienia oskarżonych. Ostatni mówił admirał Rożdżestwieniskij i oświadczył, że on jeden tylko, jako starszy naczelnik podlega odpowiedzialności za podanie japończykom torpedowca. Mowę swą zakończył: Panowie sędziowie! Flota i obronny naród rosyjski ufają panom i oczekują na moją karę.

ODESSA, 9 TAP. Dziś rano załogi okrętowe wstrzymały się od pracy dziennej, wobec uwolnienia tylko trzech majstrów, zamiast czterech.

Adjutant generał-gubernatora dał załogom pewne wyjaśnienia, poczem postanowiono wrócić do zajęć.

Znaleziono dwie bomby i 150 naboju u bułgara Todorowa, który przyjechał dwa tygodnie temu. Todorow jako podejrzany o współudział w zeszlórocznym zamachu na sułtana podczas selamliki, został aresztowany.

GRODNO, 9 TAP. Włóścianie we wsi Barzewki w pow. brzeskim rozpuszczają parobków w majątku hrabiny Potockiej. Nastąpiło starcie z rotą wojska, skutkiem czego 7 włóścian zostało rannych.

JELIZA WETGRAD, 9 TAP. Z różnych punktów powiatu donoszą do Zarządu miejskiego o wielkich ulewach z gradobiciem, które podczas ostatnich pięciu dni wyrządziły wiele szkód. Wobec tego widoki na urodzaje znacznie się zmniejszyły. Wylew rzeki zniszczył mienia siedemdziesięciu właścicieli ziemskich.

przedmieście i dalsze zabudowania. Konieczną jest pomoc materialna.

W starciu pociągów pomiędzy Birżumą a Bałtą rozbite zostały 3 towarowe wagony i jeden pasażerski. Pięciu ludzi odniosło ciężkie rany, dziesięciu lekkie.

TYFLIS, 9 TAP. W starciu 20 kozaków i strażników ze zbójcami w pobliżu Kodabeku jeden strażnik i jeden kozak zostali zabici. Jeden zbójca został zabity, jeden ranny.

Uwolniono z miejscowego więzienia osobę, która została aresztowana w redakcji dziennika „Jelowa” w marcu.

TYFLIS, 9 TAP. Gmach okręgowego sądu wojennego gdzie odbywa się sprawa szeregowców pułku mingreelskiego strzeżony jest przez wzmocnioną ochronę. Powołano 88 świadków. Obrońców cywilnych dopuszczono.

Dziś rano dokonano zamachu na policjanta: ramię go w rękę.

Z powodu wczorajszego strajku tramwajów generał-gubernatora polecił dyrekcji nałożyć karę na strajkujących w liczbie 20 pr. od pensji i zarobku miesięcznego.

Na dorózkarzy nałożono karę po 3 ruble od każdego.

Strajkujący handlowcy karani będą w stosunku do obrotu. Zakłady restauracyjne za karę z powodu strajku zamknięte zostaną na 5 dni. Poleca się nałożyć kary na służbę w zarządzie miejskim włącznie do członków zarządu.

TYFLIS, 9 TAP. Tymczasowy generał-gubernator Gołoszczakow telegrafuje do namiestnika, że stosunki pomiędzy ormianami i muzułmanami w powiecie szuszyskim są bardzo napięte. W Szuszy panuje spokój, wszakże obie strony stosunków ze sobą nie utrzymują. Powodem do zatargu miało posłużyć to, że ugdomci i ormianie pierwsi wyciągnęli rękę na zgodę do muzułmanów, wszakże otrzymali odpowiedź odmowną. Wczoraj pod Szuszą nastąpiła wymiana strzałów. Wysłano wojsko.

TYFLIS, 9 TAP. Pociąg pocztowy, który wyszedł wczoraj z Tyflisu do Batumu, obsługiwany przez batalion kolejowy, uległ na stacji Michajłowo katastrofie. Z powodu zepsucia przez złoćzyńców zamków i strzałek, wykołosił się parowóz i wagon bagażowy. Ofiar nie było.

NACHICZEWAN, 9 TAP. W domu ormianina Baniatowa eksplodowały 4 bomby. Ofiar ludzkich niema. Miejsce wybuchu i domy sąsiednie otoczyło wojsko, które dokonywa rewizji.

Za udział w strajku politycznym w właścicieli wszystkich zakładów handlowych z rozkazu generał gubernatora Timofistejewa zostały nałożone kary. Najwyższy rozmiar kary nie przewyższa 200 rubli, prócz tego wszystkie zakłady handlowe zostaną na pewien czas zamknięte.

Pp. urzędnicy i oficjałści Dr. Żelaznej W.W., chcący korzystać z **SUBSYDIUM KOLEJOWEGO** dla swych dzieci w szkole Z. Wigurskiej w Częstochowie, winni przedstawiać podania pod adresem: Teatralna 24, dom Gradsteina, między godz. 10—1.

Przełożona szkoły **Zofia Wigurska.**

Dr. Sawicki
z Sosnowca,
osiedlił się na stałe w **BUSKU**. Przyjmuje choroby w gabinecie zakładu Hydropatycznego.

Z początkiem przyszłego roku szkolnego otwiera w Częstochowie

8-klasowe gimnazjum polskie z klasą wstępną.

Szkola prowadzona będzie z uwzględnieniem najnowszych metod i wymagań pedagogiki. Przy szkole otwarty będzie internat.

Wpisy wynoszą: W klasie wstępnej rb. 60 rocznie, w kl. I, II i III— 80 rb., w kl. IV i V — rb. 100, w kl. VI, VII i VIII — 120 rb.

Zapisy w gmachu szkolnym (dawniej W-go Lamparskiego, Teatralna 7), przyjmują się od dnia 9-go lipca w godzinach od 10—1.

Przełożony szkoły
Walerjan Kuropatwiński.

DOM do sprzedania w Częstochowie, w II Alei. Dochód roczny gwarantowany na kilka lat 4100 rb. Cena 43000 rb. Przy domu **PLAC** do dalszej budowy. Wiadomość: „Krajowy Dom Złocień” Warszawa—Marszałkowska 124. 478-3-1

Sklep Optyczno-Elektryczny T. Mizerskiego w Sosnowcu, przeniesiony został z d. 1 Lipca r. b., z domu Turskiego przy ul. Modrzejskiej do domu Bergmana, przy ul. Głównej obok bilardów Wistehubego. 466-5-1

Bardzo ważne dla rodziców!
Profesor gimnazjalny szkół austriackich zamieszkały stale w Krakowie, przyjmie od 1 września 1906 r. kilku uczniów szkół średnich, publicznych i prywatnych, pragnących kształcić się w duchu narodowo-polsko-katolickim.
Opieka prawdziwie rodzicielska.
Blizszych szczegółów i opinii udzielić raczy J. Wielmożna Pani generałowa Zadarnowska w Częstochowie, ul. św. Barbary.
Zgłoszenia przyjmuje JWP, Zadarnowska w Częstochowie, tylko do 25 lipca r. b.



Fosfatyna Faliera
przyjemny pokarm, najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat zwłaszcza w czasie odłączania od piersi w okresie rośnięcia. Ułatwia żłokowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.
Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 397—21-1

OSTRZEŻENIE.
Dowiedziawszy się, że od pewnego czasu niesumienni kupcy nadużywają zaufania publiczności w ten sposób, że sprzedają białiznę papierową znacznie gorszego gatunku, obcego wyrobu za naszą, dopuszczając się w tym celu chytrego manewru, że kładą obcy lichy towar w nasze lub też w pudełka do złudzenia do naszych podobne.
Zwracamy przeto niniejszem uwagę Szan. publiczności na to nadużycie i uświadomiamy zarazem, że każda sztuka naszej białizny, opatrzona jest naszą firmą **MEY & EDLICH, Leipzig** i naszą marką fabryczną.

Mey i Edlich
Leipzig - Flagwitz.

Rok założenia 1902.
Nagrodzony na Międzynarodowej Wystawie Paryskiej medalem **ZŁOTYM** 1906 r.
dyplomem i krzyżem złotym 1906 r.

Zakład Rzeźniczy Władysława Wrońskiego w Sosnowcu,
poleca codziennie świeże wędliny w najrozmaitszych gatunkach, wyrobione pod osobistym nadzorem moim. 868—12-2

Niezawodne środki (bez żadnej blagi).

Na zmarszczki: Miski młodości (Dermophile). Przepaski na czoło i na zbytnei podbródek. „Jodhyrine“ przeciw otłocności. „Sève Soureilière“ na porost brwi i rzęs.

Na piękny rozwój binstu: „Végétale Lait d'Apy“ (zewnątrznie stosowany) i znane już pigułki „Wschodnie“. „Mos-Balsam“ na porost włosów. „L'anti Boibos“ na węgry. „Epilatoir des Sultanes“ na usunięcie włosów. „Lustr-ite“ idealny blyszek do paznokci i napsarski do zwężania takowych. Wanny parowe z kloszami: szklanym i jedwabnym (podrózny). Przynadły do samomasazu twarzy. Rękawiczki kosmetyczne. „Baume ge la Ferté“ na popekanie warg. Wody na wiosy: na kolor złoty i mahoniowy. Nowości perfum. Flanela w 3 zapachach. „Parfums pour appartements“, oraz duży wybór pięknych, stylowych grzebieni ozdobnych poleca:

W. Paszkowski—Warszawa, Marszałkowska 109 (przy Chmielnej).
Telef. 75—85. Wysyła pocztą. 469—1-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
ALLERT i BUHLE
w Częstochowie, Cerkiewna 9, telefonu 87.
Przyjmuje wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące.
Sporządza plany i kosztorysy. Na żądanie gratis.

WYDAWNICTWA PEDAGOGICZNE KSIĘGARNI
Ludwika Fiszera
WARSZAWA — ŁÓDŹ.

- Cieślowski.** Zbiór zadań arytmetycznych, k. 25 w opr. 30. Arytmetyka liczb całkowitych k. 40. Arytmetyka liczb ułamkowych k. 40.
- Gliniński.** Kaligrafia polska, prostopadłe pismo 4 zeszyty po k. 10. Kaligrafia polska, ukośne pismo 4 zeszyty po k. 10.
- Grzegorzewski.** Kajet do początkowej nauki rysunków, 2 części po k. 10.
- Hoch K. A.** Wypisy niemieckie ze słownika niemiecko-polskim k. 60.
- Karot, Juven i Manroque.** Metod. kurs rysunków, 3 części po k. 35.
- Kędzierski K.** Elementarz polski k. 30. Geografia (w druku) k. 50.
- Wypisy polskie, część I i II z licznymi obrazkami po k. 55.
- Kokowski W.** Krótka etymologia języka polskiego w opowie k. 35.
- Krótka składnia języka polskiego, w opr. k. 30. Ćwiczenia gramatyczne, część I do Etymologii k. 25, część II do składni k. 35. Teoria literatury polskiej (w przygotowaniu). Słownik ortograficzny języka polskiego k. 60, w opr. rb. 1. Gramatyka łacińska (w druku)
- Leder.** Gramatyka niemiecka (Etymologia, ortografia i składnia) dla szkół polskich k. 45.
- Łaski Dr.** Anatomia człowieka (w druku) rb. 1 k. 25.
- Mroczek.** Premières lectures et premières leçons de choses, ze słownikiem francusko-polskim w opowie k. 70.
- Okraszewski.** Zbiór zadań arytmetycznych, część I k. 25, część II k. 30, część III (w druku).
- Sokolnicka E.** Kurs elementarny Zoologii, Botaniki i Mineralogii, część I Zoologia k. 50. Kurs elementarny Zoologii, Botaniki i Mineralogii, część II i III Botanika i Mineralogia (w druku) k. 50.
- Osterloff W.** Kurs języka niemieckiego, st. I, II, III, IV, V, VI po k. 60.
- Lehrgang der deutschen sprache für Handels u. Realschulen rb. 1 k. 25.
- Niemiecka biblioteczka szkolna (dla polskich szkół). Deutsche Rechtschreibung (praw. pisowni niemieckiej). Deutsche Literaturkunde w opr. k. 90.
- Stanisław J.** Geografia początkowa, w opowie k. 40.
- Szuster i Osterloff.** Dzieje powszechne, część I starożytna w opr. k. 60.
- Wróblewski K.** Gramatyka niemiecka k. 50.
- Zirkler.** Początkowa nauka czytania i pisania języka niem. w opr. k. 25.
- Wodzaski.** Elementarny kurs rysunków, 3 części po k. 25.
- Dziennik do zapisywania lekcji dla uczniów i uczennic, w opowie k. 20.
- Dzienniki klasowy dla szkół polskich. Kontury do map geograficznych oddzielnie po k. 40.
- Kontury geograficzne. Półkole i wszystkie części świata, po k. 6.

FRITZ FINK
Katowice, ul. Dyrekcyjna № 9.
Najtańsze źródło zakupu białych wełnianek, trykotaży, spodnie, bluzek i parasoli.
Towary LNIANE.
Kolosalny wybór! ——— Najtańsze ceny!
Tylko ul. Dyrekcyjna № 9, w pobliżu Dworca. 403-10-1

Hotel ANGIELSKI
w bliskości dworca kolei.
Posiada numerów 42, od Rb. 120 do Rb. 3
z pocztą, wodą i oświetleniem elektrycznym.
Telefon — Restauracja — Salon balowy — Ograzca miejscowa dostarcza kwiatów dekoracyjnych.
KARETY i POWOZY na miejscu można zamawiać.

177-52-1

Browar Parowy i Fabryka Słodu
K. SZWEDE w Częstochowie,

POLECA znane ze swej dobroci **piwo piłzeńskie, stołowe i ciemne w beczkach i butelkach.**

Uprasza się o zwracanie becznej uwagi na etykietę oraz firmę wypaloną na korku.

„Dziewucha“ tygodnik ilustrow. po przekształceniu i powiększeniu formatu, zawierać będzie prócz obfitej wieści humorystycznej! „Chwilę bliższą“ bogato ilustrowaną.
„Dziewucha“ Artykuły społeczno polityczne. Świat kobiecej (ilustrowany). Kronikę tygodniową. Feljety. Poezje.
„Dziewucha“ Mody! — Mody! Gospodarstwo kobiece. Gospodarstwo kobiece.

Sosnowiec.
Zginęła
9-letnia dziewczynka
Stanisława Wiercioch, blondynka, zamieszkała na Starym Sosnowcu, w domu p. Laskowskiego.
Uprasza się o odprowadzenie, lub o danie wiadomości pod wskazanym adresem, 485—2-1

Łódź
do sprzedania, 2,000 pudów.
Wiadomość: **W. Rybiński,**
Krakowska 28. 465—2-2

Zaproszenie!
Pp. Pryncypałów i pracowników na mszę, która będzie odprawiana w niedzielę, tj. 8 lipca, o godzinie 10 rano na Jasnej Górze, na intencję porozumienia się Pracodawców z pracownikami zapraszają
Pracownicy cukiernicy.

Drobne ogłoszenia:
Doktor
B. Walberg-Walbórski
z Piotrkowa, przeprowadził się do domu W-go Liebermana, II Aleja, № 43. Przyjmuje od godz. 8—11 i od 3—6. 457—10-2

Do wynajęcia od Lipca:
4 pokoje i wanna—320; 2 pokoje i przedpokój, kawalerskie—126; 1 pokój z kuchnią rub. 84.
Żelazna № 11. 326-6-6

Obrona Częstochowy
panorama. Obok Klasztoru w parku, otwarta od rana do nocy. 486—27-1

Edmund Klawe,
Częstochowa. Skład drzewa poleca: belki, deski sosnowe, stolarskie, budowlane i cał. olszowe, sprychy i dębinę okrągłą. 468—1-1

Konkurencja!
Pracnia Rydzewskiej, poleca się Szan. Publicności. II Aleja dom. Breszla. Przyjmuje uczennice. 471—3-1

Potrzebna zaraz
do służby dziewczynka 10—14 lat, z okolicy Częstochowy. Wiadomość w administracji Dziennika. 482-2-1

Były uczeń 8-klasista,
Poszukuje korepetycji
lub innego zajęcia. Oferty snb. „HM“

„Dziewucha“ trzy premia nadzwyczajne! Prenumeratorowie, którzy opłacą prenumeratę po 1 stycznia 1907, uczestniczą w rozlosowaniu trzech premii: kosztu danieckiego 100 rb., serwisu porcelanowego 75 rb., zegaru 50 rubli. W razie zyczenia redakcja wypłaca wartość przedmiotu gotówką. Rozlosowanie pod kontrolą prenumeratorem nastąpi 15 Listopada r. b.
„Dziewucha“ W pierwszym numerze, który wyjdzie d. 1 sierpnia r. b., rozpocznie powieść osnutą na ostatnich wypadkach „Burzujka“.
„Dziewucha“ Redakcja Wspólna 14. Prenumerata: Warszawa rocznie 4 rb., półr. 2, kwartalnie 1 rb., miesięcznie 40 kop., odnoszenie 5 kop. miesięcznie; z przesyłką rocznie 5 rb., półr. 2 rb. 50 kop., kwartalnie 1 rb. 30 kop. **Wspólna 14.**

Gabinet dentystyczny
Marjana Puchalskiego
obecnie II-ga Aleja № 33, przeniesiony będzie z dniem 1-m Lipca r. b., do domu
Dr. Wasertala, II Aleja № 28
róg Teatralnej (nad Apteką W-go Długosza). 106—30-2

Przybył na
Miesiąc
KALIGRAF.
Wszyscy źle piszący, mogą nauczyć się kaligraficznie i biegle pisać w różnych językach w przeciągu 5 jednogodzinnych lekcji, za kurs 6 rubli. Kaligraf M. B. Turjański, hotel Wiktoria № 18, telef. № 84. 461—5-1

Pensja prywatna żeńska
dawniej **F. WOZNICZKOWEJ**
w Sosnowcu
nadal w roku szkolnym 1906/7 prowadzoną będzie na tych samych prawach i z równą starannością.
Dla dzieci urzędników i oficjalistów kolejowych ulgi.
Zapis uczennic rozpocznie się 1 Sierpnia; początek lekcji 20 Sierpnia 1906 roku.
O czym mam honor Szan. Rodziców i opiekunów powiadomić.
Długoletnia nauczycielka i obecna kierowniczka tejże szkoły
Kazimiera Najowska.